

BEZ DWÓCH ZDAŃ, Robimy Grilla

Robimy grilla
Są dziewczyny i trzy wina
Mija ta chwila
Połowa z nich już się przymila
Jest duży zasób
Szansa zgubienia adidasów
Mam talię asów
Rozje*ie uderzeniem basów
Robimy grilla

A ty chodź z nami
Zapoznamy cię z dziewczynami
Z ich spojrzeniami
Wieczorem nie będziecie sami

Robimy grilla
Są dziewczyny i trzy wina
Mija ta chwila
Połowa z nich już się przymila
Jest duży zasób
Szansa zgubienia adidasów
Mam talię asów
Rozje*ie uderzeniem basów
Robimy grilla

Laj laj laj
La la laj laj laj
Laj laj laj
La la laj laj laj
Laj laj laj
La la laj laj laj
Laj laj laj
La la laj laj laj

Zawsze służy taki wypad
Gada muza, ludzie chillout
Słoneczko, pogoda sprzyja
Kontrola nagrzania grilla
Zimny browar z kija lany
Dobry humor u podstawy
Ktoś tam zaczął nogą tupać
Dwie karkówki mu zarzucam

Robimy grilla
Są dziewczyny i trzy wina
Mija ta chwila
Połowa z nich już się przymila
Jest duży zasób
Szansa zgubienia adidasów
Mam talię asów
Rozje*ie uderzeniem basów
Robimy grilla

Laj laj laj
La la laj laj laj
Laj laj laj
La la laj laj laj
Laj laj laj
La la laj laj laj
Laj laj laj
La la laj laj laj

Promile nie przeszkadzają
Poczujesz dopiero rano

Jest klimacik, gdy się ściemnia
Kończą robić się żeberka
Z głośnika na full muzyka
Sąsiadka oko przymyka
Na relaksie odpoczynek
Nie wiem już którą godzinę

Robimy grilla
Są dziewczyny i trzy wina
Mija ta chwila
Połowa z nich już się przymila
Jest duży zasób
Szansa zgubienia adidasów
Mam talię asów
Rozje*ie uderzeniem basów
Robimy grilla

Robimy grilla
Są dziewczyny i trzy wina
Mija ta chwila
Połowa z nich już się przymila
Jest duży zasób
Szansa zgubienia adidasów
Mam talię asów
Rozje*ie uderzeniem basów
Robimy grilla